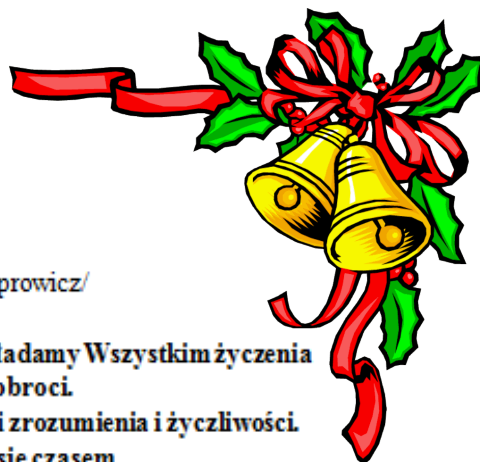


*Przy wigilijnym stole,
Łamiąc opłatek święty,
Pomnijcie, że dzień ten radosny
W miłości jest począty;*

/Jan Kasprówicz/



Z okazji świąt Bożego Narodzenia składamy Wszystkim życzenia miłości, spokoju, wszelkiej dobroci. Abyśmy byli dla siebie nawzajem pełni zrozumienia i życzliwości. A Nowy 2015 Rok niech stanie się czasem spełnionych marzeń i nadziei.

Redakcja

Stypendium Premiera wręczone! Gratulacje dla Karoliny!

W tym numerze:

Życzenia	1
Stypendium premiera wręczone	1
Sukces modowy i wycieczka marzeń	2
Przygoda z historią i sztuką	3
Miasto 44	3
Film prawdy, czy fikcji	4
Głos absolwenta	4
Konkursy i olimpiady	5
Mikołaj w szkole	6
Boże Narodzenie w malarstwie	6
Konkurs na najpiękniejszy stół wigilijny	7
Dzień jeden w roku	8

24.11. 2014 r. miałyśmy a wszystkim, nie tylko stypendys-
przyjemność uczestniczyć w uro-
czystości wręczania stypendiów
Prezesa Rady Ministrów. Wyróż-
niona została koleżanka z naszej
klasy- Karolina Taperek, która
w ubiegłym roku osiągnęła średnią
z nauczania 5,17; była to najwyższa
średnia w naszej szkole.

Uroczystość odbyła się
w Wyższej Szkole Menadżerskiej
w Warszawie. Akty przyznania sty-
pendiów w imieniu Prezesa Rady
Ministrów wręczyli uczniom orga-
nizatorzy spotkania: Karol Semik –
Mazowiecki Kurator Oświaty oraz
Katarzyna Góralska - Mazowiecki
Wicekurator Oświaty.

Całą uroczystość uświetnił występ
Chóru LXXV Liceum Ogólnokształcącego im. Jana III Sobieskiego w Warszawie „Tutti Cantamus”.
W trakcie rozdawania stypendiów
panowała podniosła atmosfera,

Jako uczniowie PZSP
w Serocku jesteśmy dumni z osią-
gnięć Karoliny i życzymy Jej dal-
szych sukcesów. :) Po spotkaniu
poczułyśmy motywację i chęć
do nauki.

Klaudia Matyjewicz,
Aleksandra Serwatka, kl. III TH



Sukces mody i wycieczka marzeń



W listopadzie bieżącego roku całą klasą (III TEPiT) pojechaliśmy na wycieczkę do kina i do Muzeum Narodowego w Warszawie. Jednak zanim przejdę do sedna sprawy, zacznę od samego początku. Był marzec, pierwszy dzień wiosny 2013 roku, czyli dość dawno. W naszej szkole odbył konkurs, tak zwany pokaz mody o dowolnej tematyce. Inspiracją do naszych projektów były cztery żywy. Zdobyliśmy I miejsce i wygramy czek na 450 zł. Postanowiliśmy przeznaczyć te pieniądze na zaplanowaną przez nas wycieczkę dla całej klasy. I tutaj właśnie zaczyna się cały kabaret.

Wycieczka miała odbyć się niedługo po konkursie, a kiedy się odbyła? W listopadzie tego roku. Niezły „poślizg” prawda? Byliśmy bardzo zniesmaczeni tak dużym opóźnieniem i tak niestosownym brakiem organizacji w szkole. Nie żebyśmy narzekali, bo obiecana wycieczka się ostatecznie odbyła, ale niestety nie do końca tak, jak sobie ją wyobrażaliśmy.

Pominę już fakt, że początkowy plan wycieczki wyglądał następująco: kino-kręgle-McDonald's, a końcowy : kino-Muzeum Narodowe.

Wyjazd spod szkoły był zaplanowany o godzinie 8:00. Niestety, brak odpowiedniej mobilizacji uczestników wycieczki sprawił, że wyjechaliśmy nie z zaplanowanego miejsca, a z rynku w Serocku z półgodzinnym opóźnieniem. Ten właśnie incydent rozpoczął naszą „wymarzoną” wycieczkę. Kolejnym przykrym epizodem były poranne „korki” na warszawskich drogach. Dość stresująca sytuacja, ponieważ film w kinie był ustalony na godzinę 9:30. Nieco się spóźniliśmy, ale na nasze szczęście zawsze przed filmem wyświetlana jest projekcja reklam, więc na film, ledwo, ale zdążyliśmy. „Miasto 44”- dość ciekawa prezentacja Powstania Warszawskiego, choć nie każdy musi lubić filmy historyczne i mało realistyczne. W niektórych momentach występują zbyt teatralne ujęcia.

Po wyjściu z kina udaliśmy się do Muzeum Narodowego. Dla niektórych osób samo słowo „muzeum” jest odrażające, ale jak mówi polskie przysłowie : „Jak się nie ma, co się lubi, to się lubi, co się ma”. W muzeum przydzielono nam przewodnika. Wszystko byłoby fajnie, gdyby nie przedszkolaki, które hałasowały tak, że, aby uchwycić informacje, które chciała przekazać nam pani przewodnik, trzeba było się bardzo wsłuchiwać. Może po prostu kierownictwo powinno wprowadzić tam słuchawkowy system z mikrofonem u przewodnika lub oddzielne godziny zwiedzania dla dzieci? W każdym razie nie powinno to wyglądać w ten sposób. Z muzeum wyszliśmy bardzo głodni, z nadzieją pozytywnego zakończenia naszej eskapady i udania się do uwielbianej przez nas restauracji McDonald's. Ale jak to zwykle bywa, „biednemu zawsze wiatr w oczy”. Oczywiście do odwiedzin w restauracji nie doszło. Dlaczego? Nikt nie potrafił tego do końca wyjaśnić. Wiadomo tylko tyle, że żaden z uczestników wycieczki nie był zachwycony narzucaną z góry „dieta”. Ale cóż, jak to mówią „czas to pieniądz”. Ogólne wrażenia? Co tu wiele mówić? Wycieczka miała być nagrodą i dobrą zabawą. Jednak dla wielu z nas była irytującą wyprawą. Zmęczeni, głodni i poirytowani wróciliśmy do Serocka. Myślę, że następnym razem nikt z nas nie będzie aż tak starał się o wygraną w konkursie, bo efekty nagrody nie spełniły do końca naszych oczekiwań.

Kinga Bońkowska, kl. III TEPiT

Przygoda z historią i sztuką

26 listopada 2014 roku wybraliśmy się na wycieczkę zorganizowaną przez panią Ewę Kanię-Nec oraz panią Jolantę Bandurską, której celem było przybliżenie nam, uczniom, kilku faktów z polskiej historii oraz informacji dotyczących sztuki klasycyzmu i romantyzmu.

Pierwszym punktem programu wycieczki było obejrzenie filmu „Miasto 44”. Przedstawiał on wydarzenia mające miejsce w 1944r., które dotyczyły Powstania Warszawskiego. Niewątpliwie mogliśmy dzięki niemu pogłębić swoją wiedzę na temat tak ważnego wydarzenia w dziejach Polski.

projekcji filmu udaliśmy się do Muzeum Narodowego, w którym czekała nas lekcja o sztuce z okresu klasycyzmu i romantyzmu. Pani przewodnik oprowadzała nas po salach, przybliżając informacje o danych epokach. Analizując obrazy, mogliśmy dostrzec cechy charakterystyczne dla obu stylów malarstwa. Jak się okazało, było możliwe połączenie ze sobą dwóch zupełnie odmiennych konwencji. Przykładem malarstwa „złotego środka” jest obraz Józefa Simmlera „Śmierć Barbary Radziwiłłówny”, który posiada elementy zarówno stylu klasycystycznego, jak i romantycznego. Na koniec

Po pani przewodnik dała nam zadanie. Zostaliśmy podzieleni na dwie grupy, otrzymaliśmy kilka karteczek z cytatami, które mieliśmy uporządkować. Po lekcji nie mieliśmy wątpliwości, które wypowiedzi dotyczyły sztuki klasycyzmu, a które sztuki romantycznej.

Powróciliśmy do domu bogatsi o nową wiedzę oraz zadowoleni z wycieczki, ponieważ lekcja muzealna dostarczyła nam wielu informacji, które mogą okazać się niezwykle przydatne do naszej przyszłorocznej matury z języka polskiego. Mamy nadzieję, że będziemy mogli uczestniczyć jeszcze nie raz w podobnych wyjazdach.

Natalia Wiewióra,

Karolina Taperek klasa III TH-TL



Miasto 44

Ostatnimi czasy w świecie polskiego filmu było głośno o produkcji młodego reżysera Jana Komasy, znanego między innymi dzięki „Sali samobójców”. Mowa o filmie „Miasto 44”, który opowiada o Powstaniu Warszawskim. Nie jest to jednak typowe dzieło o tematyce historycznej. Uwaga twórców skupia się na postaciach młodych ludzi - powstańców, którzy dorastają w czasie II wojny światowej. Jan Komasa ukazuje nie tylko same obrazy zniszczonej Warszawy, ale także życie prywatne młodzieży, co nadaje filmowi

bardziej osobistego charakteru.

Głównymi bohaterami jest grupa przyjaciół, między innymi Stefan, Kama i Alicja, którzy w sierpniu 1944 angażują się w działania konspiracyjne. Nie zostają oni ukazani w sposób przerysowany, każde z nich ma normalne życie i problemy, z którymi musi się na co dzień zmierzyć. Rozpoczynając powstanie, liczyli oni na to, że walki zakończą się po jednym dniu. Było to z ich strony bardzo naiwne. Nie sposób jednak nie cieszyć się, gdy widać zadowolenie na ich twarzach po 1 sierpnia, kiedy wyparli Niemców ze stolicy. Nie można ich winić za zapał, za

chęć walki, za pragnienie spełnienia marzeń. Pomimo trudów wojny, znajdują oni także czas na zabawę i beztroskie chwile.

Film bardzo nam się podobał, głównie za sprawą efektów specjalnych oraz gry Zofii Wichłacz, która wcieliła się w rolę Alicji. Naszym zdaniem, w porównaniu do innych aktorów, to właśnie ona najlepiej wykreowała graną przez siebie postać. „Miasto 44” ukazuje wartości ponadczasowe, takie jak patriotyzm i chociażby z tego powodu warto mu poświęcić odrobinę czasu.

Natalia Wiewióra, Karolina

Taperek, klasa III TH-TL

Film prawdy, czy fikcji

„Miasto 44” to film Jana Komasy, który został okrzyknięty hitem kinowym. Ma on opowiadać historię ludzi, którzy walczyli w Powstaniu Warszawskim i 63 dni odpierali ataki wroga. Idąc na ten film, myślałam, że doznam szoku i będę mogła choć trochę poczuć klimat tamtych czasów.

Podczas projekcji, z minuty na minutę, moje przekonanie o odzwierciedleniu prawdziwych wydarzeń nie potwierdzało się. Nie tak wyobrażałam sobie tamte czasy. Przedstawienie toczących się walk było nierealistyczne, zbyt dużo efektów specjalnych. Weźmy np. scenę, kiedy główny bohater ucieka z cmentarza między grobami przy dźwiękach piosenki Niemena „Dziwny jest ten świat”, kule wokół świszczą, powstańcy masowo giną. Scena z pociskami i pocałunkiem też jest absurdalna. Zdecydowane nietrafne wg mnie są motywy muzyczne. Rozpoczynająca film piosenka Kasi Sobczyk „Był taki ktoś”, mnóstwo uwspółcześnio-



nych, przedwojennych szlagierów i dubstep, i nowoczesne techno - w scenie, w której Stefan uprawia seks z Kamą, a koło nich śmigają kule i grzmia wybuchy, nijak nie pasują do fabuły. Tak samo drażnił mnie wygląd bohaterów, którzy czysti i radośni idą toczyć wojnę, w której mogą zginąć.

Muszę jednak przyznać, że film, mimo mankamentów, wymagał pracy wielu ludzi, aby Warszawa przybrała taki wygląd, jak pod-

czas tamtych dni. Ostatnia scena zapadła mi głęboko w pamięci, bo zrujnowana Warszawa pokazywała wielkie cierpienie ludzi w czasie tamtych lat. Reżyser przedstawił, jak nasi rodacy walczyli, abyśmy my mogli żyć w wolnej, niepodległej Polsce.

Katarzyna Kalinowska,
kl. III TEPiT

GŁOS ABSOLWENTA

Nie takie święta wesołe, jak o nich mówią

Ciężarówka coca-coli wjechały na ekrany naszych telewizorów, w sklepach na wystawach znicze zostały zastąpione ozdobami świątecznymi. Oznacza to więc jedno - Święta Bożego Narodzenia nadchodzą wielkimi krokami.

Święta te, w teorii, to czas spokoju, radości, wyciszenia i spotkania z bliskimi. Wszystko jak to zazwyczaj ma miejsce w wyidealizowanych przykładach,

ma również swoją drugą stronę medalu. Tempo życia, w jakim obecnie się znajdujemy, jest zatrważające. Ciągły pęd, pogoń za pieniądzem i chęć bycia „najlepszym” odbija się również podczas dorocznych świąt. Konflikty zauważane są dosłownie wszędzie. W pracy - gdzie każdy chce się wyrobić ze wszelkimi obowiązkami do świąt, w sklepie - gdzie dochodzi do scen rodem

z kina akcji w walce o jak najlepsze produkty, na ulicy - gdzie każdy walczy o miejsce parkingowe i tym podobne, czy też w domu, gdzie zmagamy się z świątecznym deadline. Pozostaje nam tylko postawić jedno ważne pytanie. Czy to miało tak wyglądać?

Piotr Zwierzyński,
absolwent 2014

Konkursy i olimpiady

W naszej szkole sprawdzamy swoją wiedzę nie tylko podczas testów i kartkówek, bierzemy także udział w wielu konkursach tematycznych i olimpiadach.

Listopad i grudzień to czas szkolnych etapów wspomnianych przedsięwzięć. Wielu uczniów wzięło w nich udział, bo dotyczyły różnych dziedzin wiedzy.

24.10.2014 r. odbył się etap szkolny **XXXIX Edycji Olimpiady OW i UR** (Olimpiada Wiedzy i Umiejętności Rolniczych) z bloku żywność człowieka. Brali w niej udział uczniowie kl. IV TŻ i GD.

I miejsce zajęła Ewa Dąbrowska, II - Paulina Ciemerych, III - Izabela Chodorska. Do etapu okręgowego zakwalifikowała się Ewa Dąbrowska,

podległość Polski w latach 1914-1918. Rola Józefa Piłsudskiego”: Karolina Grześkiewicz z kl. IV TH-TŻ, Paweł Masłowski z kl. III TEPiT i Oskar Gontarczyk z I TŻ. Największą wiedzę wykazała się Karolina Grześkiewicz, która zajęła II miejsce.

7.11.2014 r. został przeprowadzony etap szkolny **XIX Edycji Olimpiady Wiedzy o Żywieniu i Żywności**. Brali w niej udział uczniowie klasy III TŻ i UG oraz kl. IV TŻ i GD. Następny etap odbędzie się w Warszawie, do którego zakwalifikowały się 2 osoby – Ewa Dąbrowska i Tomasz Staśkiewicz.

Przystąpiliśmy także do **X edycji Olimpiady Przedsiębiorczości**. W etapie szkolnym wzięło udział 14 uczniów z Technikum. Mogli oni wykazać się swoimi



Sosnowski z klasy III Technikum Logistycznego.

9 grudnia koleżanki i koledzy z technikum wzięli udział w **XIII Regionalnym Konkursie Wiedzy Ekonomicznej**, odpowiadali na 30 pytań testowych oraz 4 zadania z treścią. Lista zakwalifikowanych osób zostanie opublikowana do 22 grudnia 2014 r.

XXV Edycja Olimpiady Teologii Katolickiej organizowana jest w tym roku pod hasłem „Sakramenty uzdrowienia i ich rola w życiu Kościoła”. Daje ona możliwość nie tylko pogłębienia swojej wiedzy na temat roli i znaczeniem sakramentów w życiu chrześcijanina, ale także perspektywę zdobycia indeksu wyższej uczelni. Dwie nasze koleżanki przeszły do kolejnego etapu, będziemy trzymać za nie kciuki.

5 grudnia odbył się także **2 etap Olimpiady Logistycznej**, brało w nim udział troje naszych uczniów. Z ich relacji wiemy, że nie był on łatwy, gdyż wymagał ogromnej wiedzy zawodowej. 19 grudnia znany będzie finałowy skład. Jeśli nie przejdą do finału i tak jesteśmy z nich dumni, gdyż ciągle doskonalą wiedzę i próbują swoich sił w konfrontacji z innymi.

Katarzyna Kalinowska,
kl. III TEPiT



Karolina Grześkiewicz (w środku) odbiera nagrodę w **XVI Ogólnopowiatowym Konkursie Historycznym**

Troje uczniów naszej szkoły brało udział w **XVI Ogólnopowiatowym Konkursie Historycznym** pt. „Legiony a nie-

umiejętnościami i wiedzą z zakresu psychologii, socjologii, ekonomii, zarządzania i prawa. Najlepiej wykonał zadania testowe Adam

Mikołaj w szkole



Później niż zwykle, bo 8. grudnia, do szkoły zawitał św. Mikołaj w asyście Śnieżynek.

Jak się można było spodziewać, Święty Mikołaj odwiedził wszystkich... Był w gabinecie dyrektorów, pokojach administracji i obsługi, pokoju nauczycielskim, bibliotece, u uczniów na lekcjach.

Święty Mikołaj doskonale wiedział komu podarować nagro-

dę, a komu... pogrozić paluszkiem.



Wszyscy mieli możliwość „skosztowania” prezentów mikołajowych.

Święty Mikołaj postanowił osłodzić nieco pobyt w szkole i zamiast najlepszych ocen obdarował wszystkich słodyczami.

Wszyscy byli bardzo zadowoleni, a Święty Mikołaj obiecał, że przy dobrym sprawowaniu za rok ponownie nas odwiedzi.

Ada Sienkiewicz, kl. I TŻ



Boże Narodzenie w malarstwie



Boże Narodzenie należy do najstarszych oraz najczęstszych motywów malarstwa polskiego. Prezentujemy Wam obrazy przedstawiające ludzi, którzy żyli dawniej i musieli mierzyć się z trudną rzeczywistością. Czasy zaborów, powstań, potem „komuny” - a przecież każdego roku nadchodziła Wigilia i Boże Narodzenie.

Przez większość lat XIX i XX wieku Polacy różnie spędzali Wigilię. Na obczyźnie,



w więzieniach, łagrach, obozach, w domach - drząc, by choć w ten jeden wieczór móc spokojnie usiąść do stołu z rodziną...

Pozostajmy na chwilę w atmosferze Świąt z tamtych lat.

Konkurs na najpiękniejszy wigilijny stół



Święta Bożego Narodzenia to czas wspólnego spotkania przy wigilijnym stole. W związku z tym, 19 grudnia 2014 r. po raz pierwszy w naszej szkole odbył się konkurs na „Najpiękniejszy stół wigilijny i najsmaczniejsze potrawy”. Swoje umiejętności zaprezentowali uczniowie klas: I TL, I TH/TŻ, II TŻ; III TH/TL; III TEPIT; III TŻ; IV TH/TŻ.

Stoły były oryginalne, każdy miał inny charakter, ale wszędzie występowały elementy nawiązujące do polskich tradycji (siano, gałązki świerku, świece, opłatek). W dekoracji stołów do-

minowały kolory kojarzące się z świętami, czyli czerwień, biel i zieleń jodły. Tylko jeden stolik udekorowany był z wykorzystaniem fioleto. Młodzież bardzo poważnie potraktowała konkurs i dołożyła wielu starań, aby ich stół prezentował się jak najlepiej.

Na stołach dominowały tradycyjne potrawy wigilijne przygotowane przez uczniów - często z pomocą mam i babć: uszka, barszcz czerwony, pierogi, paszteciki, kluski z makiem, kapusta, śledzie w różnych postaciach, ryby, pierniki i inne świąteczne wypieki.

W konkursie liczyło się ogólne wrażenie estetyczne, dekoracja klasy, smakowitość i oryginalność potraw wigilijnych, aranżacja stołu, sposób prezentacji. Wybór był niełatwy.

Jury przyznało trzy główne miejsca:

I miejsce zdobyła klasa II TŻ
II miejsce zajęła klasa I TH/TŻ
III miejsce przypadło ex aequo klasom: I TL oraz IV TH/TŻ

Ale tak naprawdę... wygrali wszyscy.

Ada Sienkiewicz, kl. I TŻ





Dzień jeden w roku

role biblijnych postaci wcieliłi się uczniowie klasy III TEPiT.

Kostiumy, dekoracja, obeznanie ze sceną, zharmonizowana gra aktorów sprawiły, że był to jeden z ich najlepszych występów. Ważnym elementem przedstawienia była muzyka, która tworzyła wspaniały klimat i budowała nastrój.

Tematyka jasełek skłaniała do zadumy i rozważań, wprowadzając widzów w świąteczne klimaty. Było to piękne preludium dla klasowych wigilii, które były zaplanowane po zakończeniu przedstawienia.

Życzenia Pani Dyrektor i przewodniczącego samorządu uczniowskiego dla całej społeczności szkolnej wprowadziły nas w świąteczny nastrój. Cały ten dzień był pełen radości i wzajemnie składanych sobie życzeń.

Katarzyna Kalinowska,
kl. III TEPiT
Zdjęcia: Damian Bońkowski

Tak brzmi tytuł pięknej pastorałki „Czerwonych Gitar”, którą często śpiewamy w Wigilię. Jest to piękny czas, który łączy ludzi. Podczas tego jedyne wieczoru zasiadamy wszyscy przy jednym stole, zapominając o zmartwieniach i troskach.

Taki dzień był również w naszej szkole 19 grudnia 2014 roku. Ten wyjątkowy czas przygotowaliśmy do Świąt zaczęliśmy jasełkami, które zostały przygotowane pod czujnym okiem pani Anny Biernackiej. W



PZSP w Serocku

Tel.: 227827101

Faks: 227827498

E-mail: wolski-serock@op.pl

Jesteśmy w sieci
www.PZSPSerock.pl

Zespół redakcyjny:

Katarzyna Kalinowska
Kinga Bońkowska,
Damian Bońkowski,
Mateusz Kusiak,
Łukasz Karpik,
Patrycja Kisiel,
Izabela Więch,
Ada Sienkiewicz,
Mateusz Konarzewski
Kinga Kmiołek.

Opiekun gazetki:

p. Ewa Kania-Nec

Skład i łamanie:

p. Jarosław Czyżewski



„Clop-